



***Produkcja ziół w województwie podlaskim
i możliwości jej zwiększenia***
**w ramach projektu Urzędu Marszałkowskiego:
Wsparcie rozwoju zielarstwa w województwie podlaskim**
Umowa ROR.II/KSOW-29/12

Zespół autorski
dr hab. Adam Sadowski, prof. UwB
dr hab. Mirosława Kozłowska-Burdziak, prof. UwB



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej
w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

I. Produkcja ziół w województwie podlaskim

Wprowadzenie

Zioła są roślinami o wysokich walorach leczniczych, a także odżywczych. Dlatego też od dawna znajdują szerokie zastosowanie w różnorodnych dziedzinach naszego życia: medycynie, kosmetyce oraz w kuchni. Ze względu na swoje zróżnicowane wymagania klimatyczne i siedliskowe różne ich odmiany mogą być uprawiane praktycznie we wszystkich regionach naszego kraju, a jak wynika z wywiadu z jednym z producentów ziół z województwa podlaskiego możliwa jest na tym terenie uprawa praktycznie wszystkich rodzajów ziół jakie można uprawiać w innych regionach kraju.

Wartości smakowe i lecznicze ziół doceniane są na całym świecie. Ich światowa produkcja szacowana jest obecnie na poziomie około 0,5 mln ton rocznie i jest to wyłącznie masa ziół suszonych i ich produkcja dla celów farmaceutycznych.¹ Światowa produkcja ziół obejmuje około 2 tys. gatunków roślin aromatycznych i leczniczych. W Europie uprawia się około 130 gatunków roślin zielarskich, szczególnie w krajach śródziemnomorskich ale także w Europie Środkowej i Wschodniej. W krajach Unii Europejskiej powierzchnia uprawy roślin zielarskich obejmuje około 70 tys. ha, a głównymi producentami są: Francja, Hiszpania, Niemcy i Austria.² Uprawa ziół w Polsce w ostatnich latach obejmuje powierzchnię około 14 tys. ha co plasuje nasz kraj w czołówce europejskich producentów tych roślin. W odniesieniu do ogólnej powierzchni zasiewów, uprawa ziół w Polsce stanowi niewielki odsetek produkcji roślinnej (tabela 1).

Tabela 1. Powierzchnia uprawy ziół w Polsce w latach 2005-2011 w ha

Wyszczególnienie	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Powierzchnia uprawy ziół w ha	20329	21601	14744	13999	14254	13979	14547
% ogólnej powierzchni zasiewów	0,18	0,19	0,13	0,12	0,12	0,13	0,14

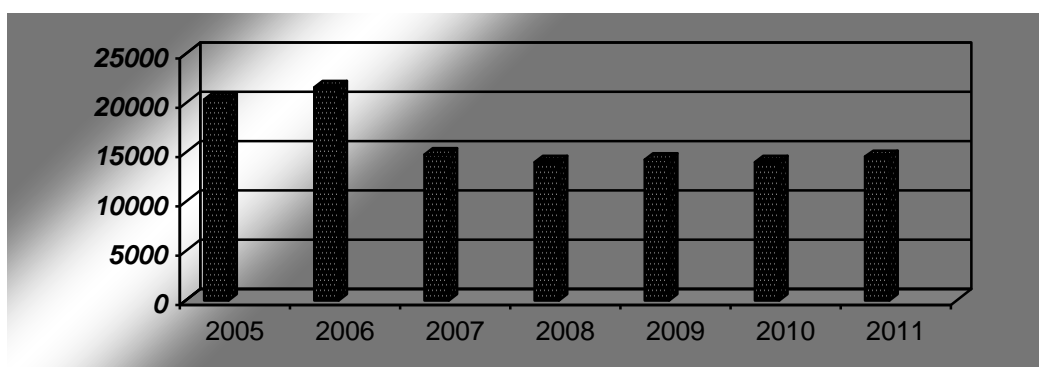
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

¹ *Stan i perspektywy rozwoju upraw zielarskich oraz kierunki ich wykorzystania*, Instytut Roślin i Przetworów Zielarskich, Polski Komitet Zielarski, <http://www.zodr.pl/download/technologie/rynekziol.pdf>, data dostępu 3.12.2012 r.

² *Ibidem*

Uprawa roślin zielarskich w naszym kraju jest zatem tak niewielka, że nie znajduje odzwierciedlenia w zbiorczych danych GUS, dotyczących wyników produkcyjnych rolnictwa. Zauważyć jednocześnie należy, że po roku 2006 widoczny był wyraźny spadek powierzchni upraw ziół (wykres 1). Ze względu na relatywnie krótki okres wzrostu zainteresowania uprawą ziół od roku 2010 trudno jest jednoznacznie określić, czy wzrost udziału powierzchni uprawy ziół w ogólnej powierzchni zasiewów ma charakter trwały.

Wykres 1. Powierzchnia uprawy ziół w Polsce w latach 2005-2011



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Według danych GUS z roku 2011 skup ziół z upraw polowych w Polsce wyniósł 10,3 tys. ton (0,4% ogółem skupionych produktów roślinnych), a ich wartość oszacowano na około 69,7 mln złotych (0,4% wartości skupu produktów roślinnych ogółem). Surowiec zielarski pochodzi także ze stanowisk naturalnych i szacuje się, że całkowita produkcja wyjściowych suchych surowców zielarskich w Polsce oceniana jest nawet na około 30 tys. ton.³

O ile można mieć wątpliwości do tak wysokich szacunków, to z pewnością należy przyznać, że uprawa i przetwórstwo ziół stwarza korzystne warunki rozwoju wielu podmiotów, w najbliższej perspektywie czasowej. Wynikać to może m.in. z promowania zdrowego stylu życia oraz konieczności wspierania ochrony środowiska we wszystkich aspektach życia gospodarczego w krajach UE.

Warunki klimatyczno-glebowe województwa podlaskiego są odpowiednie do uprawy większości roślin zielarskich, które uprawiane są w innych rejonach Polski. Na glebach lekkich, bielicowo-piaszczystych, które dominują na terenie województwa, z powodzeniem mogą być uprawiane rośliny o stosunkowo niewielkich wymaganiach pokarmowych – babka lancetowata, rumianek pospolity, dziurawiec zwyczajny czy też gryka. Jednakże zauważyć

³ M. Angielczyk, *Możliwości uprawy i wykorzystania ziół w warunkach województwa podlaskiego*, Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, Szepietowo 2003.

należy, że można tu również uprawiać wiele innych ziół o większych wymaganiach glebowych, a jedyną przeszkodą jest prawdopodobnie brak tego typu tradycji.

Dodatkowym atutem, zachęcającym do uprawy ziół, może być stan środowiska naturalnego – położenie województwa na obszarze tzw. Zielonych Płuc Polski i obszarów chronionych NATURA 2000. Okazuje się jednak, że według danych GUS w roku 2011 w województwie podlaskim zioła uprawiane były zaledwie na 126 ha. Udział zatem tych roślin w ogólnej powierzchni zasiewów w województwie wynosi 0,02% i jest znacznie niższy niż średnio w kraju. Istotną rolę pełni natomiast pozyskiwanie ziół ze stanu naturalnego. W opinii przedsiębiorstw przetwórczych, zajmujących się skupem surowca zielarskiego od 40%-60% skupu stanowią zioła zbierane z siedlisk naturalnych.

1. Podmioty zajmujące się skupem i przetwórstwem ziół.

Na terenie województwa podlaskiego dominującą pozycję zajmują trzy przedsiębiorstwa zajmujące się skupem i przerobem surowca zielarskiego (Dary Natury, HerbaPol, Runo). Ich zasięg oddziaływania w zakresie skupu ziół obejmuje cały kraj i nie ograniczają się one tylko do województwa podlaskiego. Wszystkie jednostki posiadają wyposażenie produkcyjne, niezbędne do prowadzenia działalności – suszarnie ziół, rozdrabniacze, powierzchnie magazynowe, a jedno z nich posiada także własne laboratorium. Analizowane przedsiębiorstwa mają już ugruntowaną pozycję na rynku zielarskim. Funkcjonują od lat 90. ubiegłego wieku i jak określają ich kierownicy – są w raczej dobrej i zdecydowanie dobrej sytuacji finansowej. Jeśli chodzi o ocenę ich sytuacji finansowej w ostatnich latach to wskazują one iż generalnie uległa ona poprawie, w jednym – pozostała bez zmian.

Przedsiębiorstwa w przeważającym stopniu skupują zioła w stanie świeżym i poddają suszeniu we własnym zakresie. W związku z powyższym wszyscy zgodnie określają, że moce przerobowe posiadanych suszarni są w pełni wykorzystywane. Pomimo tego wszyscy kierownicy badanych przedsiębiorstw twierdzą, że byłoby w stanie skupować większe ilości ziół – w dwóch przypadkach większe nawet ponad 50%, w opinii jednego rozmówcy o 20%-50%. Zasadniczą przyczynę niewykorzystania mocy przerobowych przedsiębiorcy widzą w braku surowca, niewłaściwej jego jakości, ograniczonej możliwości finansowania zakupów i w mniejszym stopniu w braku stałych umów z odbiorcami produktów zielarskich, ograniczeniami w popycie na zioła na rynku krajowym oraz międzynarodowym czy też problemach z przerobem ziół.

Zioła do przerobu pozyskiwane są zarówno z upraw jak i ze stanu naturalnego, przez osoby zajmujące się ich zbieraniem sezonowo, w ten sposób poprawiających swoją sytuację finansową. Rzeczą ciekawą jest to, że często w skupie dominują właśnie zioła zbierane z siedlisk naturalnych. Jeden z przetwórców określił, że tego rodzaju surowiec stanowi nawet ponad 60% skupu. Pozostali wskazali na pozysk ze stanów naturalnych na poziomie 20-60%. Biorąc pod uwagę wspomnianą wcześniej niewielką powierzchnię upraw ziół w województwie podlaskim, dominacja surowca ze stanu naturalnego wydaje się być w pełni zrozumiała.

Charakterystyczne są także rodzaje ziół, pozyskiwanych z „natury”. Zazwyczaj są to te, które nie znajdują się w uprawie: kwiaty i owoc czarnego bzu, owoc jarzębiny, kora dębu, kwiat lipy i liść brzozy. Często także charakterystycznym dla tych gatunków ziół jest dominacja stanu świeżego (problemy z suszeniem ziół przez drobnych zbieraczy, a w przypadku suszenia bez suszarni często słaba jakość surowca).

Na przestrzeni ostatnich trzech lat widoczna jest wyraźna tendencja wzrostowa wielkości skupu ziół, zarówno w stanie świeżym jak i w postaci suszu (tabela 2). Wielkość skupu ziół świeżych ogółem w badanych przedsiębiorstwach w roku 2012 wzrosła w porównaniu do 2010 o 6,5%, zaś ziół suszonych o 10,1%.

Tabela 2. Wielkość skupu ziół w latach 2010-2012 (w tonach).

Przetwórcza	2010		2011		2012	
	świeże	susz	świeże	susz	świeże	susz
A	58,9	88,5	80,4	110,6	43,4	92,9
B	52,3	105,5	45,3	92,8	68,6	118,2
C	35,8	12,3	38,1	12,8	44,7	16,1
Ogółem badani	147,0	206,3	163,8	216,2	156,7	227,2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Interesującym jest fakt, że w skupie, w każdym z analizowanych lat, znaczny udział stanowiły zioła w postaci suszu. Wysokość ich skupu przekracza o 30 – 45% ilość skupionych ziół świeżych. Zobrazowanie struktury skupu ziół jest bardzo utrudnione ze względu na ich znaczną różnorodność, niemniej poniższe zestawienie obejmujące dominujące gatunki ziół w skupie w 2012 roku zarówno w postaci świeżej jak i suszu pozwala uchwycić specyfikę województwa podlaskiego w zakresie uprawy i pozyskiwania ziół.

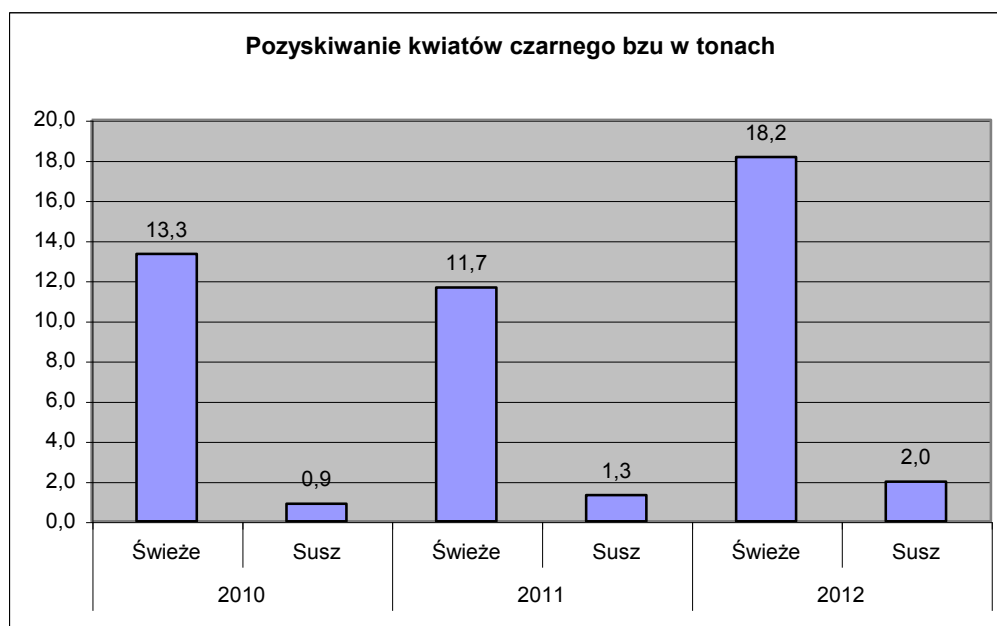
Tabela 3. Struktura skupu ziół świeżych w roku 2012.

Wyszczególnienie	Wielkość skupu w tonach	Udział w całości skupu w %
Owoc bzu czarnego	61,0	38,9
Kwiat bzu czarnego	18,2	11,6
Róża	16,5	10,5
Mniszek korzeń	13,1	8,4
Owoc głogu	11,7	7,5
Wierzbownica ziele	6,7	4,3
Glistnik ziele	5,7	3,6
Malina	5,0	3,2
Ziele dziurawca	3,8	2,4
Liść pokrzywy	2,4	1,5
Jarzębina owoc	2,2	1,4
Tatarak	2,0	1,3
Pozostałe	8,4	5,4
Skup ogółem	156,7	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

W strukturze skupu ziół świeżych dominuje owoc i kwiat bzu czarnego. Ich łączny udział w skupie ankietowanych podmiotów gospodarczych w roku 2012 stanowi ponad 50%. Ponadto na przestrzeni ostatnich trzech lat zainteresowaniem skupu i przetwórstwa kwiatem czarnego bzu jest wysokie i wykazuje tendencję wzrostową (wykres 2).

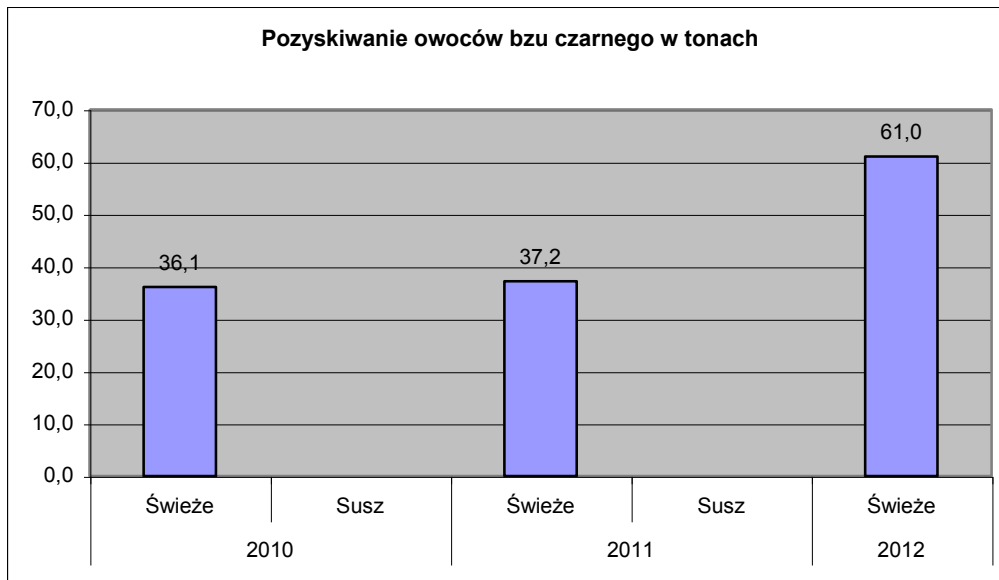
Wykres 2. Pozyskiwanie kwiatów bzu czarnego w tonach.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

W roku 2012 skup kwiatów czarnego bzu zwiększył się o 36,8% w stosunku do roku 2010. Jeszcze wyższy wzrost dotyczy skupu owoców tej rośliny. W roku 2012 skup w badanych przedsiębiorstwach wyniósł 61 ton i był wyższy od skupu w roku 2010 o 69%.

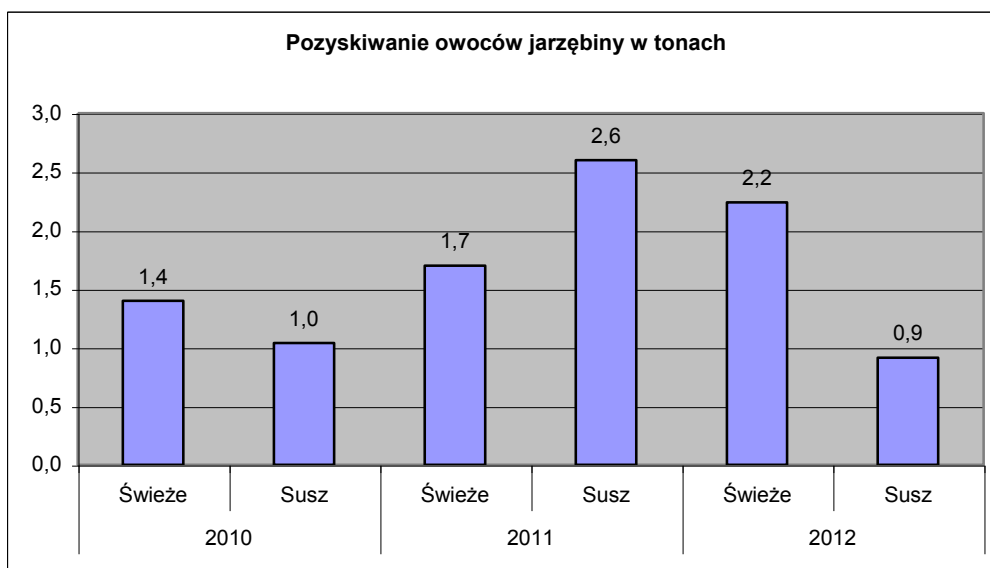
Wykres 3. Pozyskiwanie owoców bzu czarnego w tonach.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Owoce jarzębiny stanowią niewielki udział w strukturze skupu w badanych przedsiębiorstwach. W roku 2012 roślina ta stanowiła zaledwie 1,4% skupu ogółem. Zauważyć również można znaczną zmiennością jeśli chodzi o postać świeżą i suszu w poszczególnych latach.

Wykres 4. Pozyskiwanie owoców jarzębiny w tonach.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

W strukturze skupu ziół suszonych dominują rośliny, które stosunkowo łatwo poddają się procesowi suszenia. Można w tym miejscu wymienić: liść pokrzywy, ziele skrzypu czy ziele mięty.

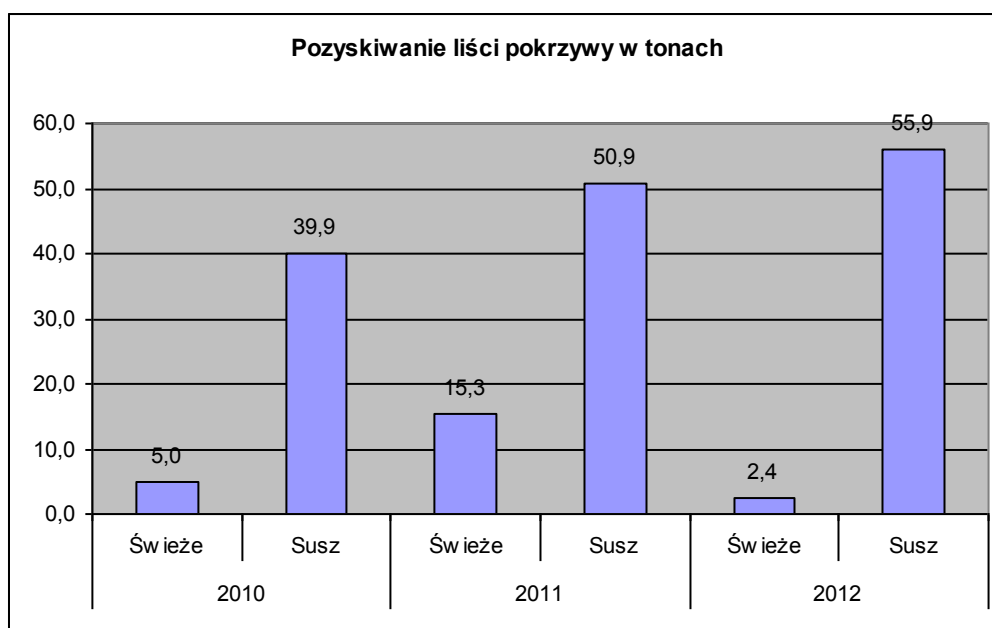
Tabela 4. Struktura skupu ziół suszonych w roku 2012.

Wyszczególnienie	Wielkość skupu w tonach	Udział w całości skupu w %
Liść pokrzywy	55,9	24,6
Ziele skrzypu	42,9	18,9
Mięta ziele	34,1	15,0
Mniszek korzeń	25,1	11,0
Kora dębu	19,3	8,5
Kłaczce perzu	14,0	6,2
Wierzbownica	10,3	4,5
Ziele dziurawca	9,6	4,2
Liść brzozy	3,8	1,7
Pozostałe	12,2	5,4
Skup ogółem	227,2	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Skup suszu liści pokrzywy z roku na rok charakteryzuje się istotnym wzrostem. Należy przypuszczać, że ta tendencja zostanie zachowana, zważywszy na właściwości i szerokie zastosowanie tej rośliny zielarskiej w przemyśle farmaceutycznym i kosmetycznym.

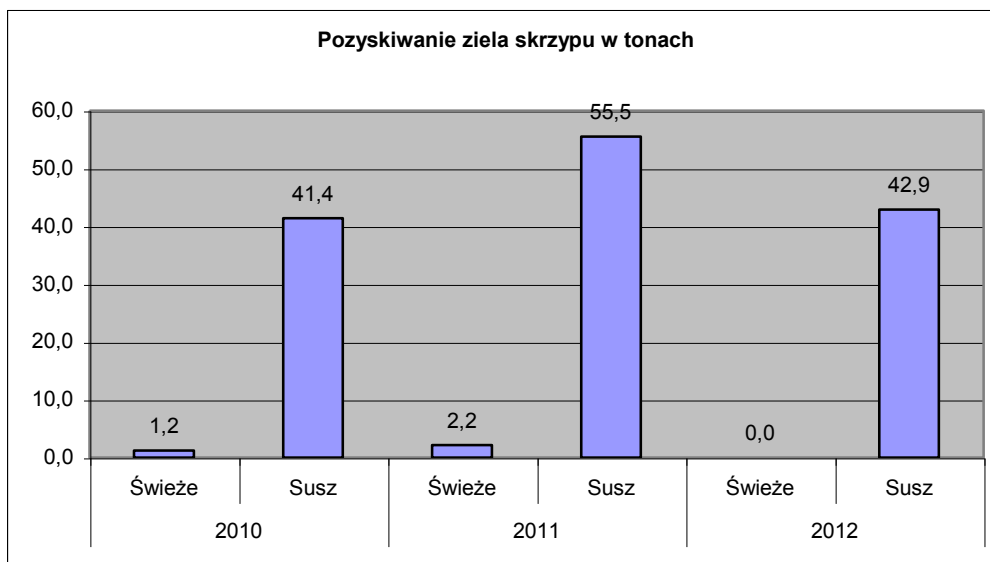
Wykres 5. Pozyskiwanie liści pokrzywy w tonach



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Mniej wyraźną tendencją wzrostową w skupie badanych przedsiębiorstw charakteryzowało się ziele skrzypu. Po okresie wzrostu w 2011 roku do poziomu 55,5 tony, w roku 2012 nastąpił spadek, prawie do poziomu z 2010 roku.

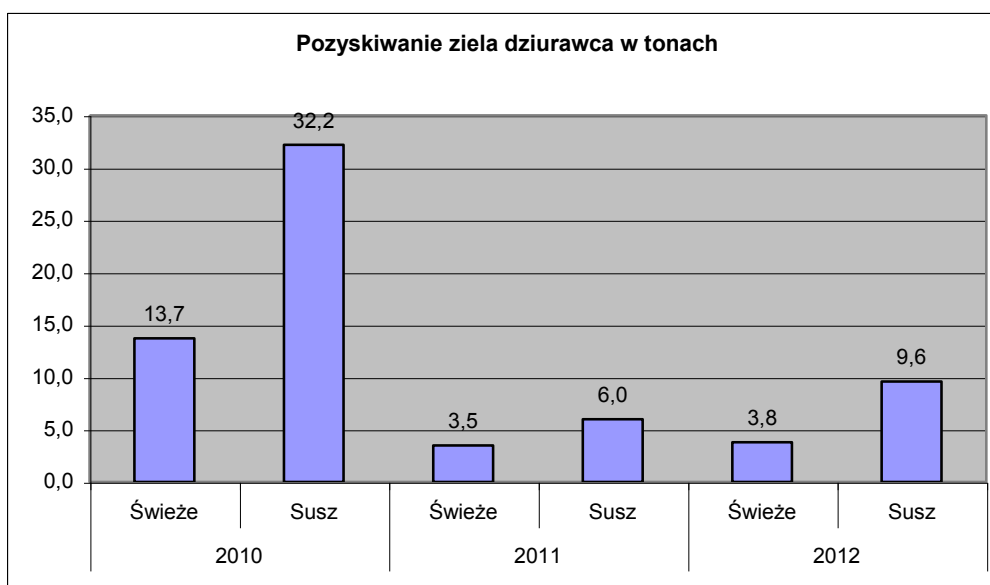
Wykres 6. Pozyskiwanie ziela skrzypu w tonach



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Skup ziół może się charakteryzować znaczną zmiennością w poszczególnych latach. Pod tym względem interesującym może być ziele dziurawca. W roku 2011 i 2012 w porównaniu do 2010 wystąpił istotny spadek skupu tego surowca, zarówno w postaci świeżej jak i suszu. Może to być wynikiem nasycenia rynku po 2010, kiedy wysokość skupu suszu tego zioła przekraczała w badanych przedsiębiorstwach 32 tony.

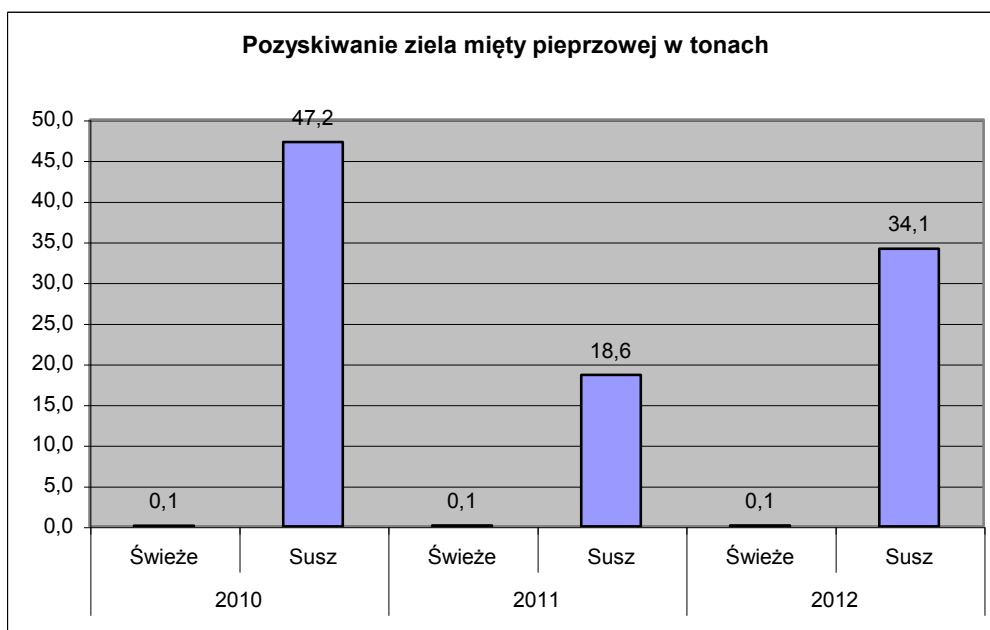
Wykres 7. Pozyskiwanie ziela dziurawca w tonach



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Podobne przyczyny mogą dotyczyć spadku skupu ziela mięty pieprzowej. Rok 2010 był pod względem skupu suszu tej rośliny rekordowy – skup wyniósł w badanych przedsiębiorstwach ponad 47 ton, co stanowiło 23% skupu ziół suszonych w tym roku ogółem. Po spadku w 2011, w kolejnym roku widoczny jest znaczący wzrost skupu – nie osiąga on jednak poziomu z roku 2010.

Wykres 8. Pozyskiwanie ziela mięty pieprzowej.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Wszystkie badane przedsiębiorstwa prowadzą współpracę z plantatorami ziół w zakresie doradztwa produkcyjnego, suszenia i kontraktacji. Jedno z nich dostarcza także rolnikom nasiona ziół. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń ankietowani określają także zgodnie, że współpraca taka jest potrzebna i przynosi obustronne korzyści.

Przedsiębiorcy są także jednomyślni, jeśli chodzi o współpracę z producentami ziół w zakresie wspólnego przedsięwzięcia dotyczącego suszenia roślin. Widzą możliwości takiej współpracy i uważają, że dawałaby ona korzyści obu stronom – zarówno producentom ziół jak i ich przetwórcom.

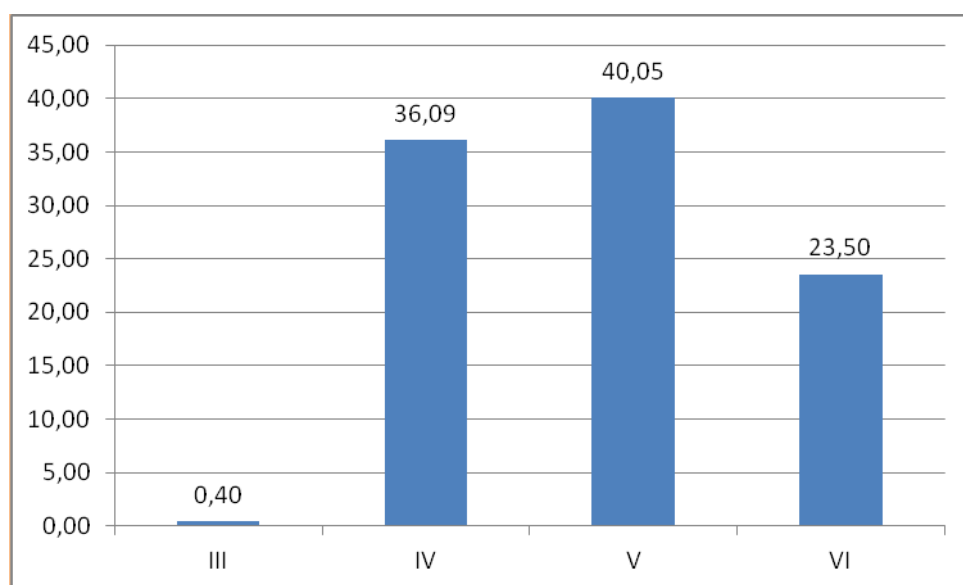
2. Producenci ziół

Na potrzeby identyfikacji producentów ziół i ich potencjału produkcyjnego przeprowadzono badania ankietowe wśród rolników współpracujących z trzema największymi przetwórcami ziół w województwie podlaskim (Dary Natury, Herbapol, Runo).

W sumie wypełnioną ankietę odesłało 23 rolników (wysłano 60 ankiet). Średnia powierzchnia gospodarstw jakie uczestniczyły w badaniu wyniosła 11,24 ha. Niemniej zauważyć należy, iż występowała bardzo znaczna rozpiętość jeśli chodzi o powierzchnię poszczególnych gospodarstw. Największe badane gospodarstwo posiadało 82 ha użytków rolnych (deklarowano jednocześnie zamiar powiększenia gospodarstwa), zaś najmniejsze zaledwie 2 ha. Bardzo różnorodny jest także okres uprawy ziół w badanych gospodarstwach. Najdłużej zioła są uprawiane od 1989 roku, najmniejsze doświadczenie w tym zakresie ma natomiast gospodarstwo, które prowadzi uprawę roślin zielarskich od 2009 roku.

Niestety wskazać należy na istotny czynnik utrudniający produkcję ziół, a mianowicie bardzo niską jakość gleb. Przeważająca część użytków rolnych w badanych gospodarstwach reprezentowała klasę piątą i szóstą. Znikomy odsetek gruntów stanowiły użytki rolne klasy trzeciej. W kwestii jakości gruntów potrzebnych do uprawy ziół istnieje pewna rozbieżność opinii. Większość rolników uważa, iż do ich uprawy wystarczą grunty klas gorszych, a tymczasem z wywiadu przeprowadzonego z jednym z większych producentów ziół w województwie podlaskim wynika wręcz coś przeciwnego. Stwierdził on mianowicie, iż właściwie większość uprawianych ziół wymaga gruntów dobrej klasy, użytkowanych w wysokiej kulturze. I nawet gryka uprawiana na zieloną masę nie musi być siana na gruntach najgorszych tak jak to weszło w zwyczaj podlaskich rolników. W związku z powyższym zauważyć należy, iż potencjał badanych gospodarstw w tym zakresie nie rokuje zbyt dobrze dla możliwości uprawy dowolnych rodzajów ziół.

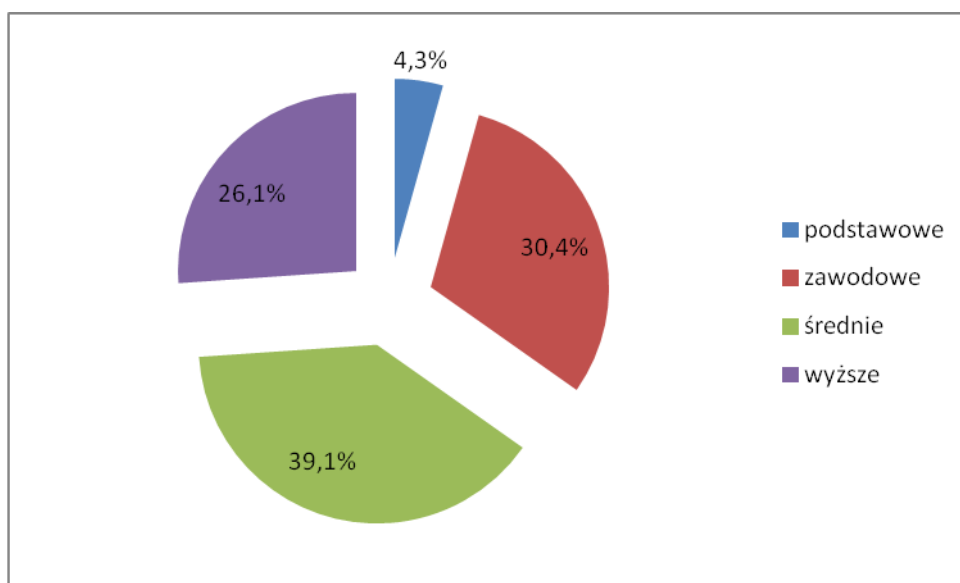
Wykres 9. Jakość użytków rolnych w badanych gospodarstwach według klas bonitacyjnych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Istotnym faktem jest to, że badani rolnicy stanowili w pewien sposób elitę jeśli chodzi o polską wieś. Wskazać bowiem należy, iż rolnicy nie stanowili typowej reprezentacji polskiej wsi pod względem wykształcenia. Znaczna część z nich charakteryzowała się wykształceniem średnim (39,1%) i wyższym (26,1%). Świadczy to o tym, że zainteresowanie specyficznym kierunkiem produkcji jakim jest uprawa ziół okazują ludzie, reprezentujący wyższy poziom wykształcenia a tym samym w większym stopniu uświadamiający znaczenie ziół na współczesnych rynkach. Ponadto istotnym czynnikiem jest fakt, iż średnia wieku badanych rolników wynosiła 45,5 lat co wskazuje, iż generalnie mieliśmy do czynienia z osobami stosunkowo młodymi podatnymi na zmiany i ewentualne inwestycje w gospodarstwach na co wskazuje wykres 11 opisujący zamierzenia obecnych właścicieli co do przyszłości gospodarstw. Blisko połowa z nich planuje zakup ziemi i dokupienie maszyn rolniczych. Może to być czynnikiem pozytywnych zmian w tych gospodarstwach również w kierunku zwiększenia uprawy ziół.

Wykres 10. Poziom wykształcenia właścicieli badanych gospodarstw.



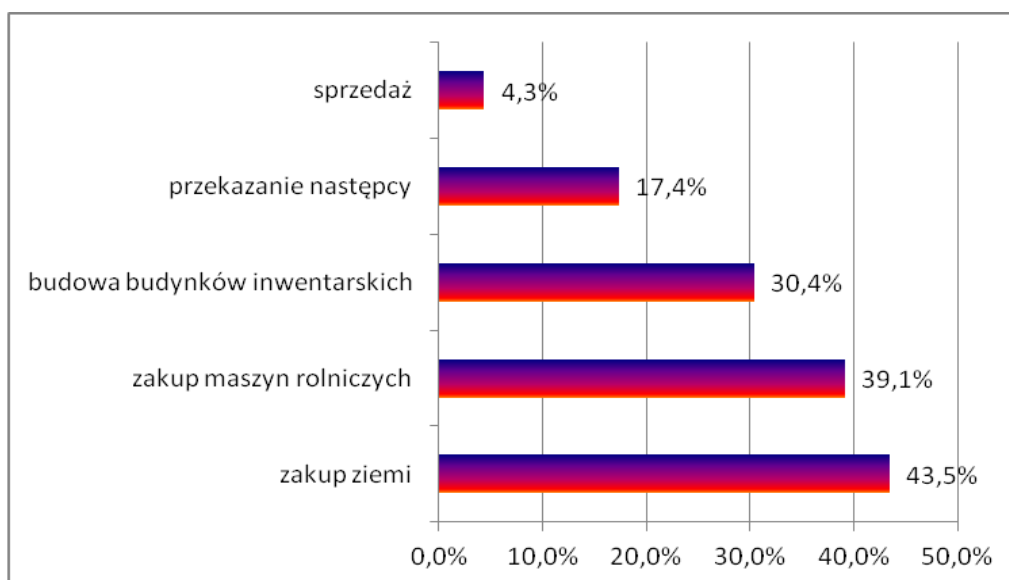
Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

W 100% badanych gospodarstw produkcja ziół nie jest produkcją podstawową i częstokroć uprawiane były jedynie niewielkie powierzchnie pojedynczych rodzajów ziół nie przekraczające 0,01 ha. Jednakże wśród badanych znalazło się również gospodarstwo, w którym obszar uprawy dochodził niemal do 10 ha. Niemniej w całej badanej próbie łącznie uprawiano 43,03 ha różnorodnych ziół, a średnio na gospodarstwo przypadało 1,87 ha uprawy. Zważywszy na fakt, iż według danych GUS w województwie podlaskim uprawa ziół

w 2011 obejmowała powierzchnię 126 ha, badaniami objęto gospodarstwa które uprawiają 34,2% powierzchni upraw tego rodzaju w województwie.

W badanych gospodarstwach uprawiano niezmierną różnorodność roślin zielarskich i były to: gryka, babka lancetowata, jeżówka, karczoch, melisa, rumianek, ogórecznik, ostropest, dziurawiec, pokrzywa, kłącze perzu, mniszek, mięta pieprzowa, tymianek, arcydzięgiel, malina, pigwowiec, skrzyp, malwa czarna, chrzan, rożeniec. Największy obszar w badanych gospodarstwach zajmowały uprawy babki lancetowatej (6,7 ha), gryki (3,0 ha), jeżówki (2,5 ha), melisy (2,0 ha), chrzanu (2,0 ha), tymianku (1,9 ha). Uprawy pozostałych roślin zielarskich zajmowały stosunkowo niewielkie areale i często można mówić, iż była to uprawa hobbystyczna, jeżeli rośliny uprawiano na powierzchni zaledwie 0,01 ha.

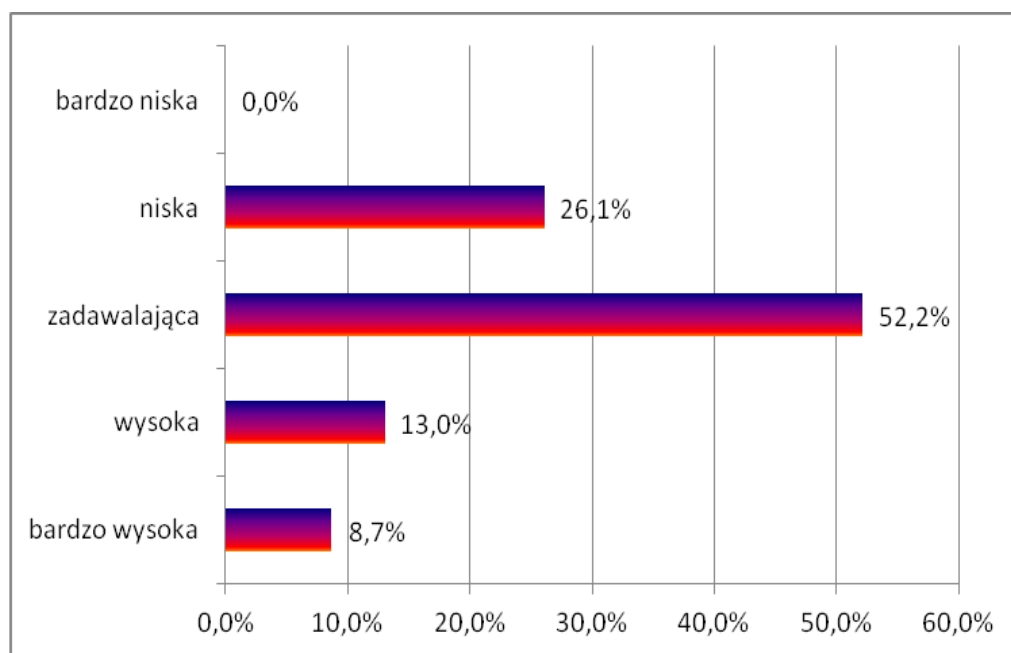
Wykres 11. Zamierzenia dotyczące przyszłości gospodarstwa.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Ponad połowa ankietowanych ocenia opłacalność uprawy ziół za zadawalającą (52,2% wskazań), a co piąty producent określał ją jako wysoką lub bardzo wysoką (łącznie obie wypowiedzi stanowiły 21,7% badanych). Jedynie co czwarty respondent uważa, że opłacalność uprawy ziół jest niska. Taki rozkład opinii producentów ziół korzystnie rokuje w sprawie ewentualnych zamierzeń, dotyczących rozwijania uprawy roślin zielarskich w przyszłości. Niemniej zauważyć należy, że ocena zadowolenia z opłacalności była w znacznym stopniu skorelowana z punktem odbioru. Wskazuje to na fakt, iż nie wszyscy przetwórcy gwarantowali producentom na tyle atrakcyjne ceny aby ich poziom zadowolenia był wysoki.

Wykres 12. Ocena opłacalności uprawy ziół w badanych gospodarstwach.

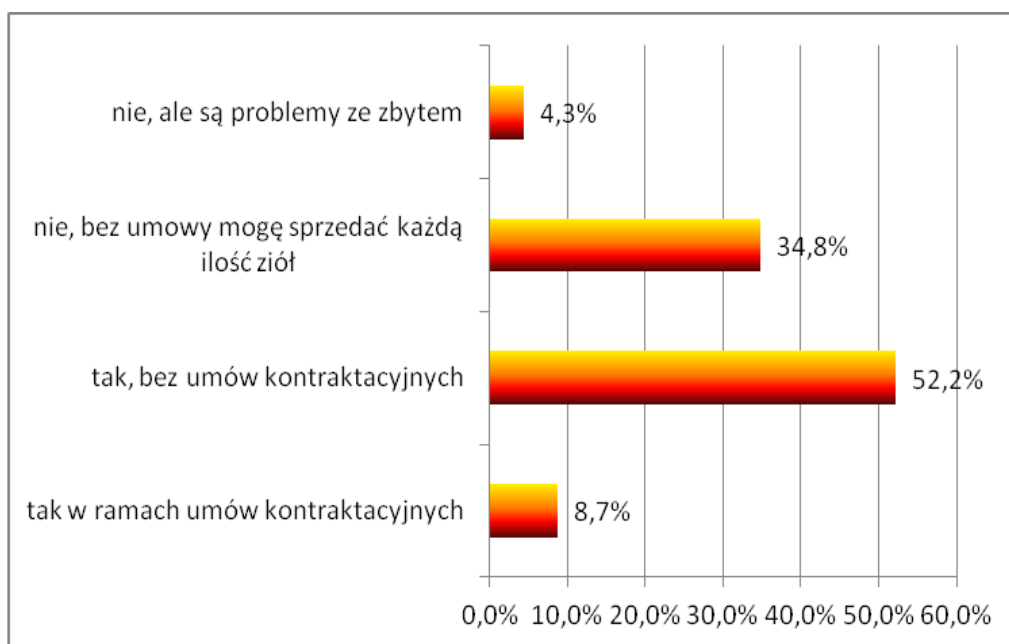


Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Poza opłacalnością uprawy, rozumianą jako relacja osiągniętych efektów do ponoszonych kosztów uprawy, na dalsze zamierzenia odnośnie kontynuowania produkcji jak i jej rozwoju ma wpływ współpraca producentów ziół z punktami skupu. Ponad 60% ankietowanych ma nawiązaną stałą współpracę z punktem skupu surowca. Jednak zaledwie 8,7% producentów współpracuje z odbiorcą surowca na zasadzie umów kontraktacyjnych. Z punktu widzenia organizacji produkcji tylko umowy kontraktacyjne gwarantują trwałość współpracy i niezmiennosc jej warunków.

Ponad jedna trzecia ankietowanych nie nawiązuje stałej współpracy, ponieważ każdą ilość surowca może sprzedaż bez umowy. Jedynie 4,3% badanych zgłasza problemy ze zbytem mimo braku stałej współpracy z punktami skupu. Taka sytuacja wskazywać może na korzystne, jak na razie, uwarunkowania w zakresie sprzedaży surowca zielarskiego. W miarę wzrostu nasycenia rynku – to kontrakty mogą się okazać pewną formą zbytu. Aby jednak spełniały one całkowicie swoje funkcje, producenci ziół powinni być w maksymalnym stopniu uniezależnieni od warunków atmosferycznych w kwestii suszenia ziół, a takie możliwości stwarzają tylko posiadane suszarnie.

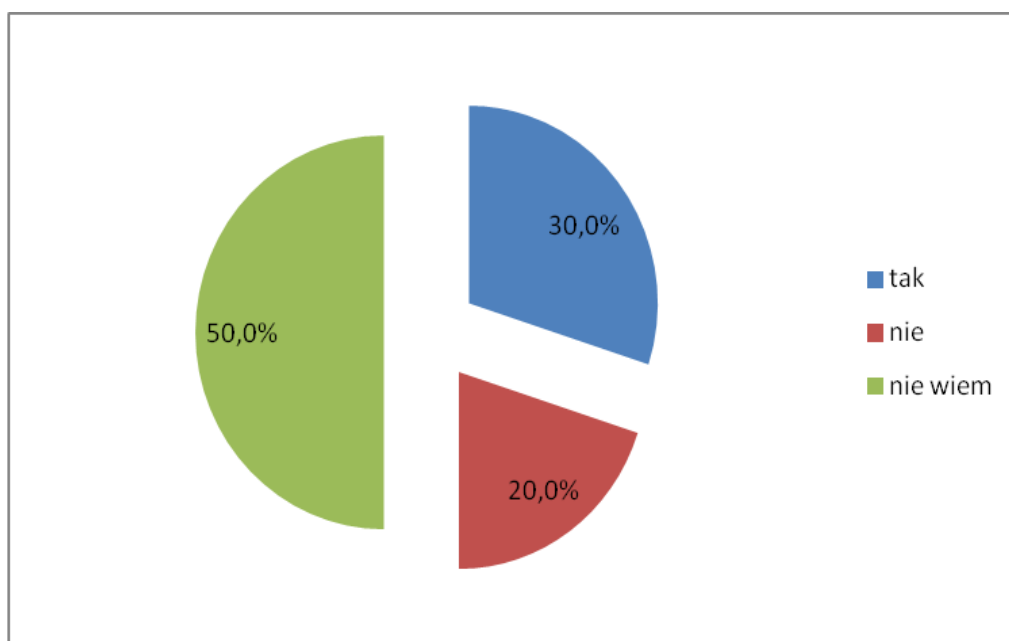
Wykres 13. Czy ma Pan/i nawiązaną stałą współpracę z punktem skupu ziół?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Tymczasem spośród producentów, którzy nie mają nawiązanej stałej współpracy z punktami skupu i przetwórstwa, zaledwie 30% chciałoby taką współpracę podjąć. Co piąty ankietowany z tej grupy nie widzi takiej potrzeby a połowa nie potrafi określić swojego stanowiska w tej kwestii.

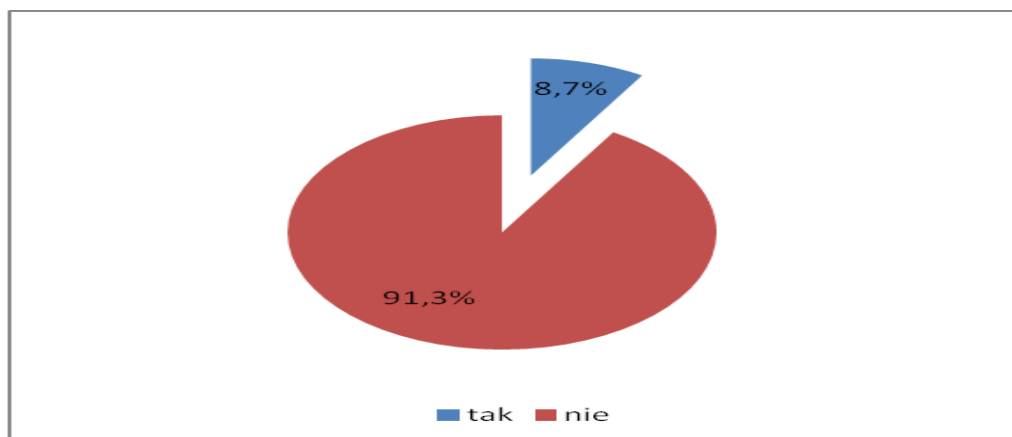
Wykres 14. Zainteresowanie nawiązaniem współpracy z punktami skupu i przetwórstwa.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Tylko niespełna 9% ankietowanych producentów ziół deklaruje swoją przynależność do związku producentów ziół lub innej organizacji. Producenci ci twierdzą, że przynależność do organizacji producenckich przynosi im określone korzyści.

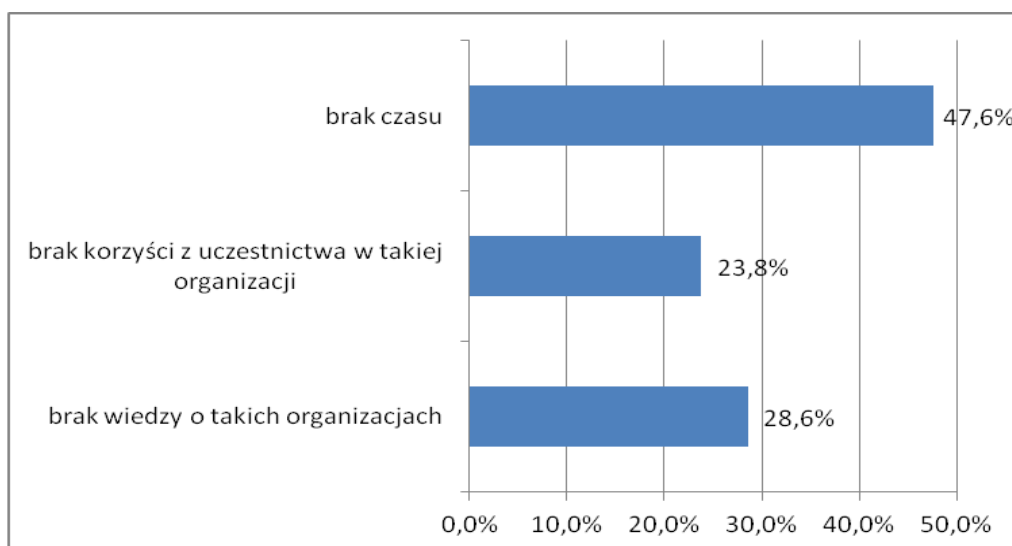
Wykres 15. Przynależność do Związku Producentów Ziół lub innej tego typu organizacji.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Spośród pozostałych, prawie połowa (47,6%) twierdzi, że nie ma czasu na uczestnictwo w tego typu organizacjach, 23,8% wprost określa, że nie widzi żadnych korzyści wynikających z faktu przynależności a pozostali (28,6%) nie mają żadnej wiedzy na temat funkcjonowania organizacji producenckich w sektorze ziół. Powyższe informacje mogą dowodzić nie w pełni sprawnego funkcjonowania takich instytucji w sektorze zielarskim oraz niewielkiego jeszcze stopnia rozwoju całego sektora.

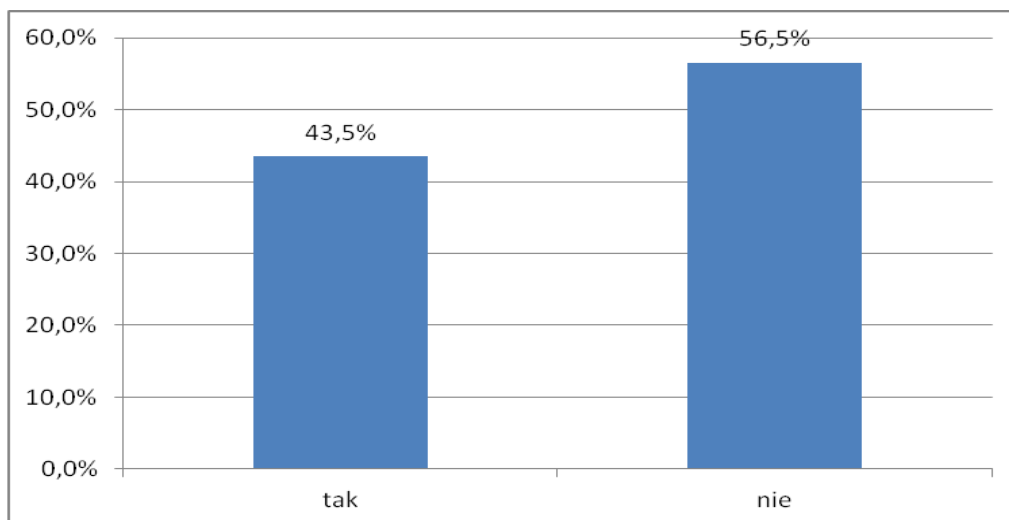
Wykres 16. Powody niechęci przynależności do organizacji zrzeszających producentów ziół.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Ponad 40% badanych korzysta jednak z różnego rodzaju form doradztwa w zakresie produkcji ziół i w ponad 80% ocenia korzyści z tytułu tego doradztwa pozytywnie.

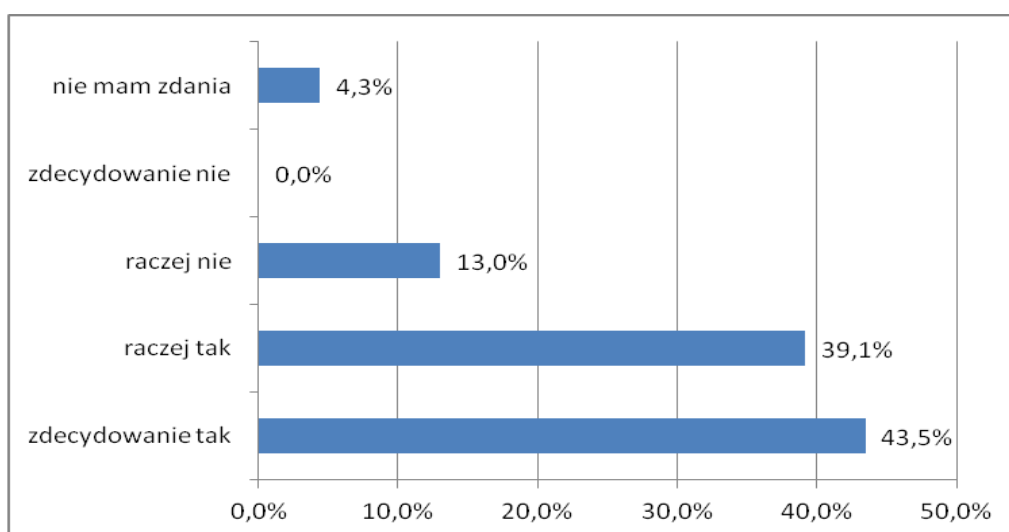
Wykres 17. Korzystanie z doradztwa w procesie produkcji ziół.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Zaledwie 13% ankietowanych osób, korzystających z doradztwa, ocenia je raczej negatywnie. Powyższe dane dowodzą przydatności wszelkiego rodzaju informacji w prowadzeniu uprawy roślin zielarskich. Ankietowani najwyraźniej jednak nie zawsze wiedzą, do kogo mogą się zwrócić aby takie informacje uzyskać. Niewykluczone, że w wielu wypadkach mała skala produkcji ziół powoduje, że producenci nie poszukują wsparcia doradczego ze strony organizacji producenckich lub też przetwórców oferujących tego typu doradztwo.

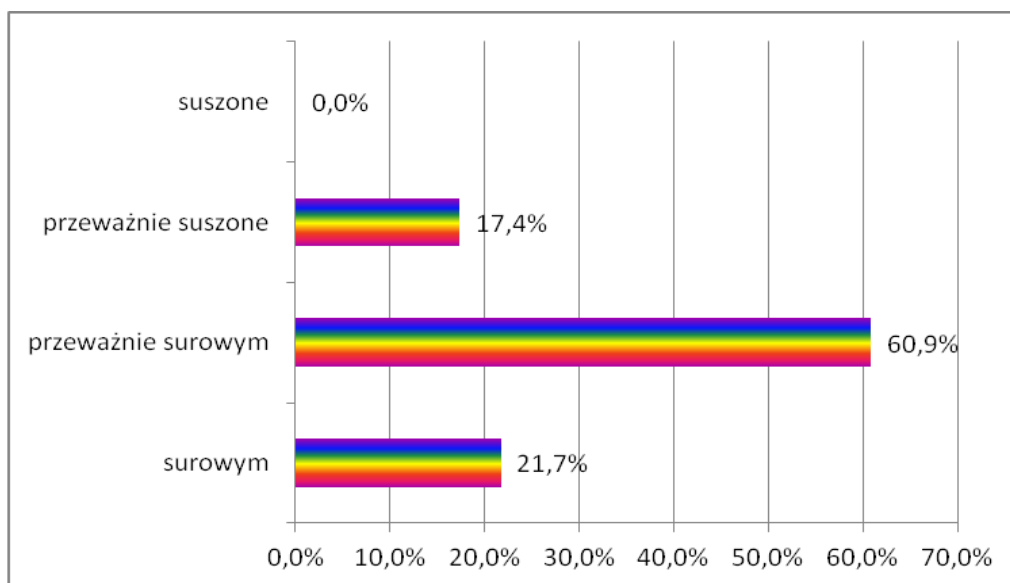
Wykres 18. Ocena korzyści z doradztwa produkcyjnego przy produkcji ziół.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Zdecydowana większość respondentów dostarcza zioła do odbiorcy w stanie przeważnie surowym (60,9%) lub surowym (21,7%). Tylko 17,4% badanych producentów posiada możliwości suszenia ziół i dostarcza je odbiorcom przeważnie w postaci suszu. Suszenie ziół wiąże się z ponoszeniem dodatkowych kosztów ale przynosi producentom wyższą opłacalność. Niezbędnym jednak warunkiem inwestycji w suszarnie jest określona skala produkcji. W przypadku gospodarstw, w których pod uprawę ziół przeznaczane są niewielkie działki tego typu inwestycje są praktycznie nieosiągalne.

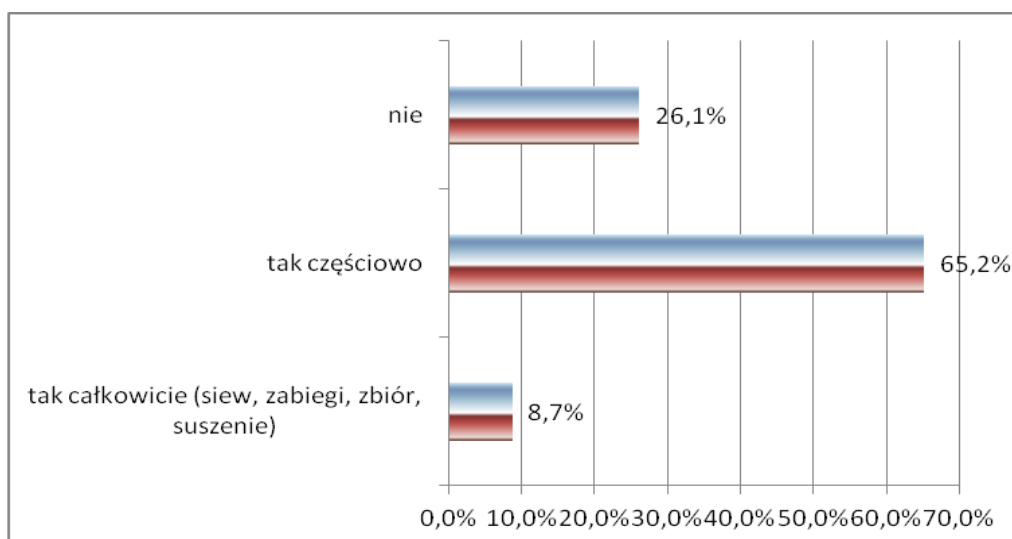
Wykres 19. Postać dostarczanych ziół do odbiorcy.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Niewielka skala produkcji niejednokrotnie uniemożliwia także mechanizację zabiegów przy uprawie ziół. Ponad jedna czwarta ankietowanych (26,1%) w ogóle nie stosuje zabiegów mechanicznych. Zdecydowana większość respondentów (65,2%) stosuje częściową mechanizację, dotyczącą siewu i zbioru roślin. Odsetek badanych, którzy prowadzą całkowicie zmechanizowaną uprawę ziół (w zakresie siewu, zabiegów pielęgnacyjnych, zbioru i suszenia) nie przekracza 9%. Widać więc wyraźnie, iż w zakresie mechanizacji procesu produkcyjnego występują znaczne możliwości zmian na rzecz minimalizacji prac ręcznych i wdrożenia większej liczby zabiegów mechanicznych a także przeniesienia suszenia ziół z zakładów przetwórczych do gospodarstw rolnych. Niemniej istotnym faktem stwierdzonym na podstawie wywiadu z producentem jest to, że proces technologiczny, uprawy znacznej części ziół wymaga pokaźnych nakładów pracy ręcznej.

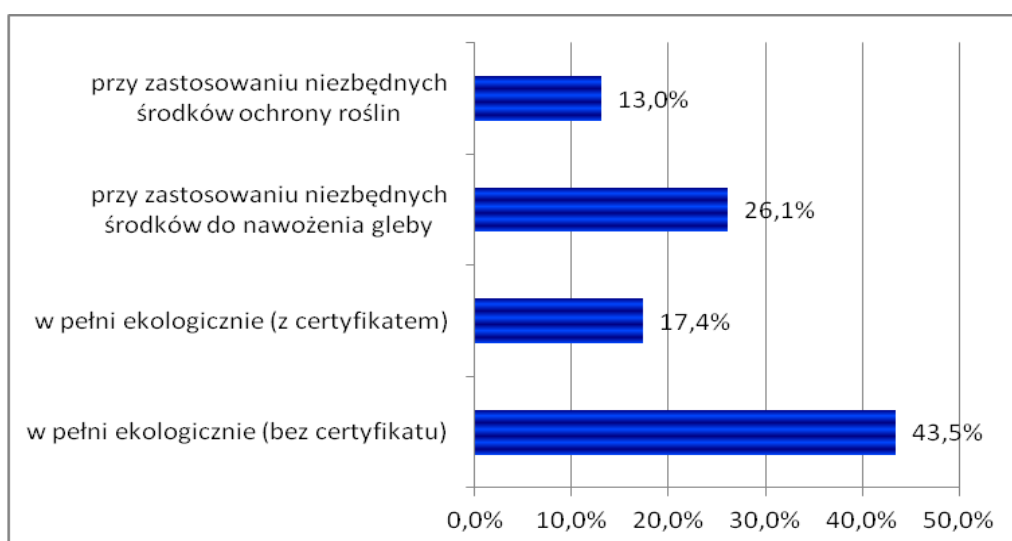
Wykres 20. Mechanizacja zabiegów w uprawie ziół.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Ponad 60% ankietowanych produkuje zioła w pełni ekologicznie, bez stosowania jakichkolwiek środków chemicznych. Z tej grupy rolników zdecydowana większość (71,4%) nie posiada certyfikatu gospodarstwa ekologicznego. W całej zbiorowości ankietowanych ci producenci stanowią 43,5%. Właściciele 17,4% ankietowanych gospodarstw posiadają certyfikat gospodarstwa ekologicznego i uprawę ziół prowadzą ściśle według zasad rolnictwa ekologicznego. Pozostali respondenci stosują przy uprawie ziół albo niezbędne ich zdaniem środki ochrony roślin (13,0% wskazań) lub niezbędne środki do nawożenia gleby (26,1% odpowiedzi).

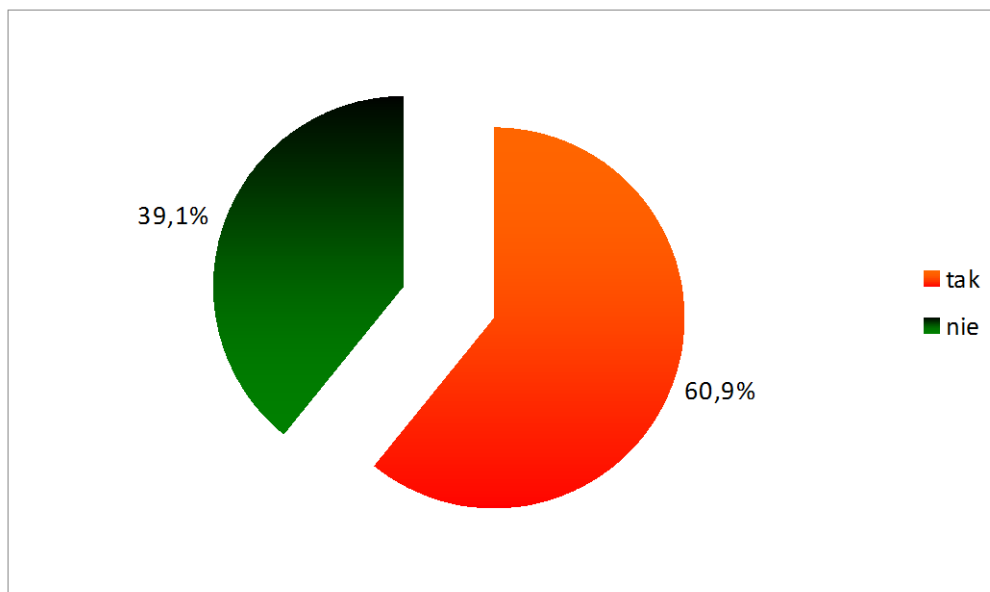
Wykres 21. Technika uprawy ziół w badanych gospodarstwach.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

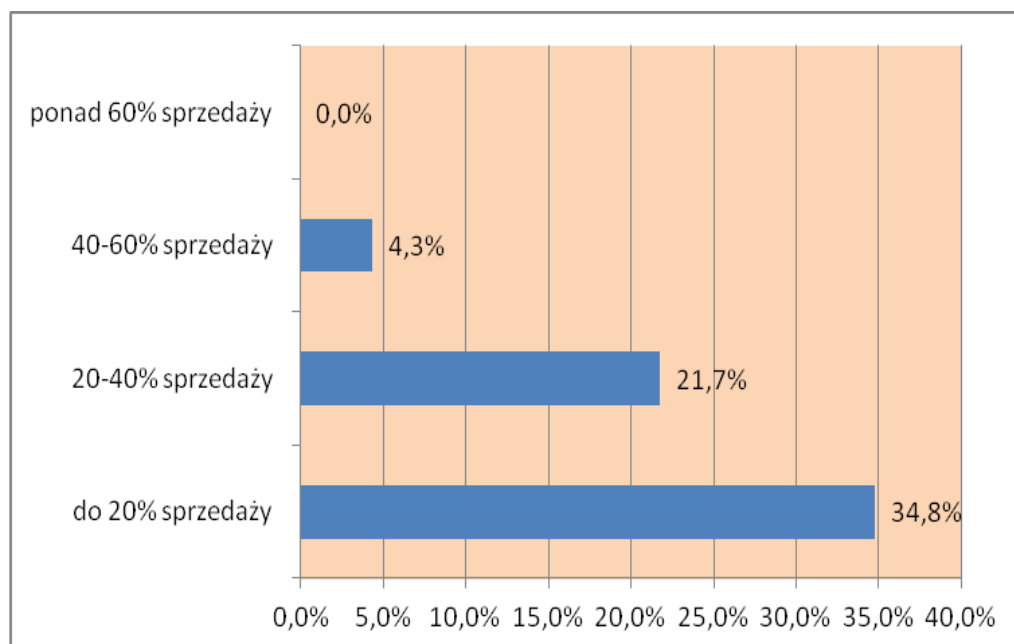
W większości analizowanych gospodarstw (60,9%) oprócz uprawy polowej, zioła są także pozyskiwane ze stanu naturalnego. Dotyczy to małych obszarowo gospodarstw, w których uprawa ziół na polu obejmuje niewielkie powierzchnie.

Wykres 22. Pozyskiwanie ziół ze stanu naturalnego.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Wykres 23. Skala pozyskiwania ziół ze stanu naturalnego.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

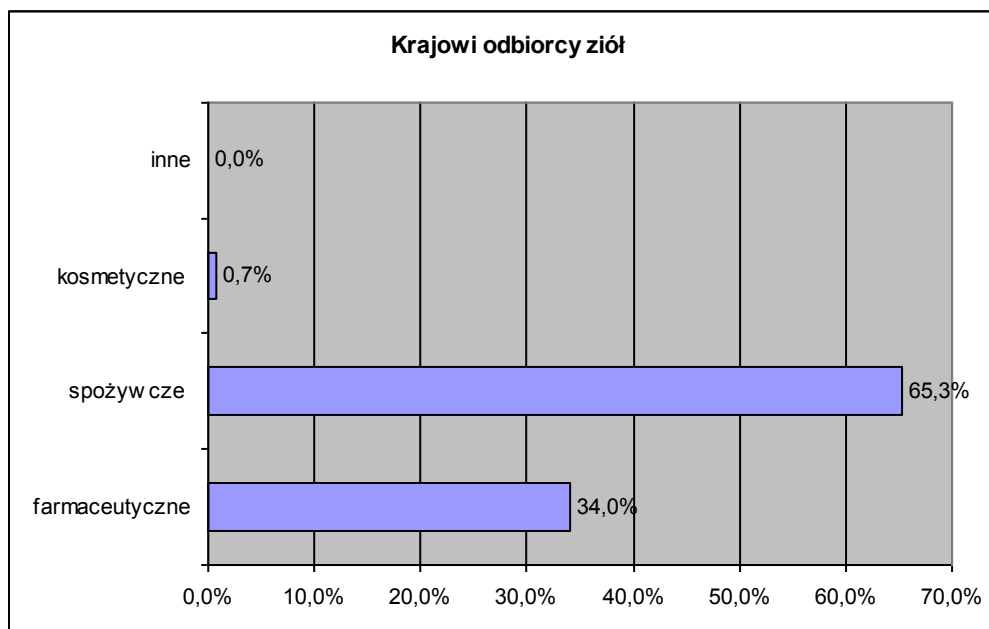
W przypadku takich gospodarstw skala pozyskiwania ziół ze stanu naturalnego może wynosić nawet do 60% sprzedaży. Takich przypadków w analizowanych podmiotach jest stosunkowo niewiele – zaledwie 7,1% gospodarstw większość sprzedawanych ziół pozyskuje ze zbieractwa. W 57,1% gospodarstw zbierających zioła ze stanów naturalnych ich wartość w sprzedaży ogółem nie przekracza 20%. W pozostałych przypadkach uzupełniania produkcji polowej ziół roślinami pochodzącymi ze stanu naturalnego, udział tych ostatnich w wartości sprzedaży jest stosunkowo wysoki i kształtuje się na poziomie 20-40%.

II. Rynek zbytu ziół suszonych

1. Sprzedaż na rynku krajowym (szanse i ograniczenia)

W 67% analizowanych przypadkach przetwórci ziół dominuje krajowa sprzedaż produktów. Odbiorcami są przede wszystkim przedsiębiorstwa spożywcze, które mają 65,3% udziału w sprzedaży i firmy farmaceutyczne – 34% sprzedaży ogółem na rynek krajowy. Jak się okazuje sektor kosmetyczny w niewielkim stopniu jest zainteresowany zakupem podlaskiego surowca zielarskiego.

Wykres 24. Krajowi odbiorcy ziół.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

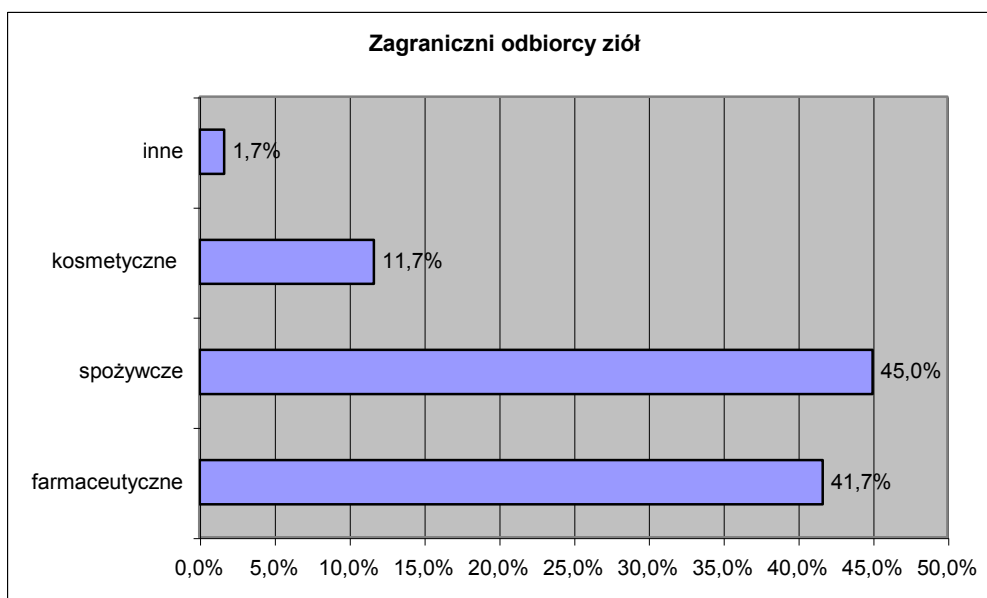
Ankietowani przetwórcy nie są zgodni jeśli chodzi o kształtowanie się krajowego popytu na zioła w ostatnich trzech latach. Przeważająca część z nich uważa, że w latach 2010-2012 popyt rósł. Jednakże wyrażona została również opinia przeciwstawna stwierdzająca, iż popyt malał. Być może wynika to ze specyfiki głównych odbiorców produktów i gatunków ziół, którymi są oni zainteresowani.

W opinii badanych przedsiębiorców (67%) krajowy popyt na zioła w najbliższych latach nie zmieni się zaś pozostała część badanych stwierdziła iż są symptomy pozwalające na stwierdzenie iż popyt krajowy na zioła wzrośnie. Takie przewidywania należy uznać za optymistyczne, bowiem żadna odpowiedź nie wskazywała na spadek popytu.

2. Sprzedaż za granicę (szanse i ograniczenia)

Badanych przetwórców można na dwie odmienne grupy jeśli chodzi o sprzedaż ziół za granicę. Jedno z ankietowanych przedsiębiorstw większość swojej produkcji sprzedaje na rynki zagraniczne (od 50-70% całej produkcji). W pozostałych przypadkach sprzedaż zagraniczna jest niewielka i obejmuje poniżej 30% wytworzonej produkcji. Podobnie jak w przypadku sprzedaży krajowej głównymi odbiorcami produktów zielarskich są przedsiębiorstwa spożywcze, które wykorzystują zioła do produkcji przypraw lub jako przyprawy do artykułów żywnościowych (45% całkowitej sprzedaży ziół za granicę).

Wykres 25. Zagraniczni odbiorcy ziół.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Wyższy niż w kraju jest odsetek sprzedaży dla firm farmaceutycznych i kosmetycznych – odpowiednio 41,7% oraz 11,7% sprzedaży zagranicznej. Świadczy to o tym że nasze zioła cieszą się zaufaniem odbiorców z zagranicy i są oni skłonni do wykorzystywania ich w produkcji farmaceutyków i kosmetyków a nadmienić należy, iż firmy z tych branż w sposób szczególny dbają o wysoka jakość swoich produktów.

Odbiorcami zagranicznymi są głównie kraje europejskie: Niemcy, Czechy, Dania, Belgia, Kraje Bałtyckie, Francja, ale eksport ziół jest także realizowany do Stanów Zjednoczonych Ameryki.

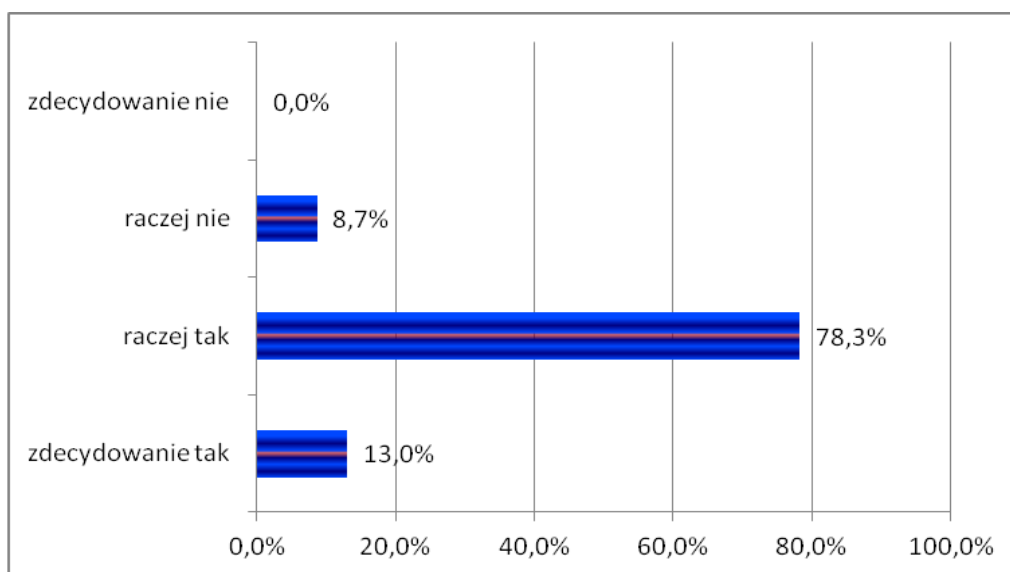
Jeśli chodzi o ocenę popytu zagranicznego na zioła to w opinii jednego z ankietowanych popyt ten na przestrzeni ostatnich lat wzrósł, dwaj pozostali stwierdzili, że nie ulegał on istotnym zmianom. Dokładnie odwrotne relacje są w przypadku przewidywań przetwórców odnośnie popytu zagranicznego na zioła najbliższych latach. Jeden z nich uważa, że zainteresowanie nabywców zagranicznych polskimi ziołami nie ulegnie zmianie, pozostali są zdania, że popyt wzrośnie. Można uznać, iż te przewidywania rokują pomyślnie dla eksportu podlaskich ziół na rynki Europy Zachodniej i USA.

Niemniej postrzeganie przyszłości zielarstwa w Polsce przez ankietowanych jest mniej optymistyczne. Tylko jeden z nich uważa, że zielarstwo będzie się rozwijało. Dwóch przetwórców jest jednak zdania, że na tym rynku nastąpi stagnacja. Widzimy więc pewną sprzeczność. Z jednej strony przetwórcy oceniają optymistycznie możliwości rozwoju rynków krajowych a w szczególności zagranicznych zaś z drugiej strony pojawiają się obawy o rozwój zielarstwa jako dziedziny aktywności gospodarczej. Wytłumaczeniem może być fakt stwierdzony w rozmowach z dwoma kierownikami zakładów przetwórczych (plus jeden wywiad telefoniczny z przetwórcą który nie brał udziału w badaniach ankietowych) iż w ostatnich latach zaobserwowano intensywny proces wypadania dostawców ziół zbierających je ze stanów naturalnych. Są to osoby coraz starsze które ze względu na wiek rezygnują z tego typu aktywności. Niestety ich miejsca nie wypełniają osoby młode. Wynika to z dwóch faktów. Mianowicie obszary wiejskie charakteryzują się bardzo znacznymi procesami depopulacyjnymi w postaci znacznego odpływu młodzieży do miast. Z drugiej strony osoby które pozostały na wsi nie są zainteresowane zbieractwem ziół, gdyż system wsparcia socjalnego jest na tyle atrakcyjny, że nie wymusza postaw proaktywnościowych.

III. Możliwości rozwoju zielarstwa w woj. podlaskim

Większość producentów ziół, głównie z uwagi na zadowalającą opłacalność ich produkcji, zamierza w najbliższym czasie zwiększyć powierzchnię uprawy. Aż 78,3% respondentów odpowiedziało, że raczej rozważa taką możliwość. W pełni zdecydowanych było 13% właścicieli badanych gospodarstw. Jedyne 8,7% respondentów określiło, że zdecydowanie nie są zainteresowani zwiększaniem powierzchni uprawy ziół. Niewykluczone, że znajdują się oni w grupie rolników (26,1%), którzy ocenili opłacalność uprawy ziół jako niską. Należy w tym miejscu jeszcze raz wskazać na fakt, korelacji negatywnych ocen co do opłacalności produkcji z niektórymi przedsiębiorcami. Niestety zbyt mocna pozycja przetwórców wyrażająca się niskimi cenami płaconymi za surowiec zielarski nie będzie sprzyjała zwiększaniu areалу upraw ziół.

Wykres 26. Zamiary dotyczące zwiększenia powierzchni uprawianych ziół.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

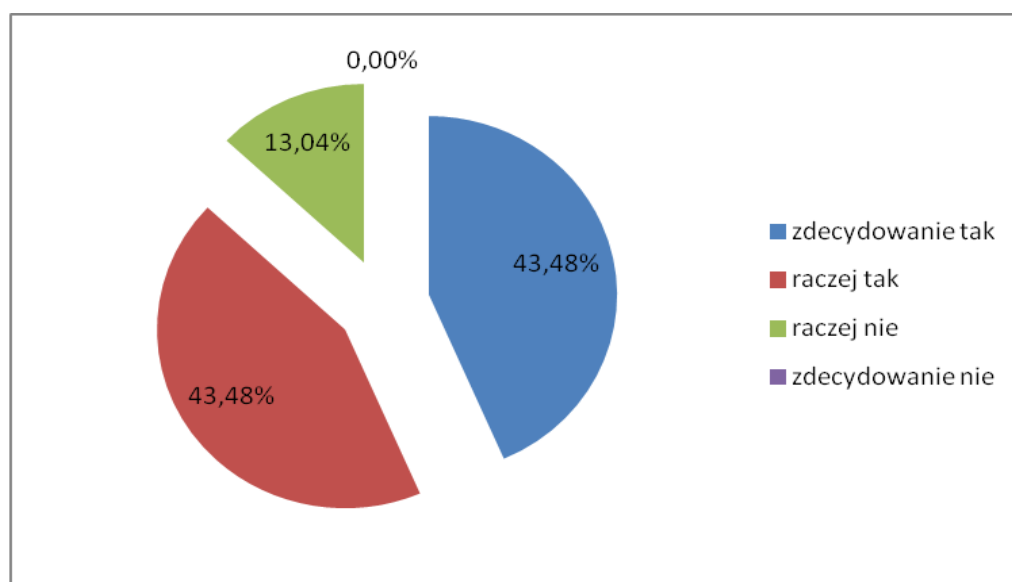
Zamierzenia dotyczące wzrostu powierzchni uprawy roślin zielarskich są zróżnicowane. Najwięksi optymiści w zakresie przyszłego rynku ziół zamierzają zwiększyć powierzchnię ich uprawy nawet o 15 ha (4,3% badanych gospodarstw). Pozostali deklarują wzrost powierzchni uprawy o: 6 ha (4,3% badanych gospodarstw), 1-3 ha (26,1% badanych gospodarstw) i do 1 ha (56,5% badanych gospodarstw).

Zróżnicowane są także rośliny, które producenci zamierzają uprawiać w większej ilości. Ich rodzaj uwarunkowany jest w głównej mierze dotychczasowymi doświadczeniami

rolników, warunkami glebowymi oraz przewidywaniami co do przyszłej opłacalności. W przypadku gospodarstw, w których powierzchnia uprawy ziół ma wzrosnąć najbardziej, wskazano na majeranek, tymianek, lubczyk i bazylię. Ankietowani, którzy wyrazili chęć wzrostu powierzchni uprawy ziół o 6 ha, zamierzają rozwijać uprawę pokrzywy i kłącza perzu. W pozostałych przypadkach respondenci wskazują na miętę, szalwię lekarską, dziurawiec, słonecznik, grykę, malinę, jeżówkę oraz chrzan.

Producenci ziół zgodnie stwierdzają, że proces suszenia ziół stanowi istotny problem w całym procesie produkcyjnym. Blisko 44% badanych respondentów odpowiedziało, że proces suszenia zdecydowanie utrudnia ich działalność. Taki sam procent samo stwierdzeń dotyczył odpowiedzi, że raczej jest to problem w prowadzonej działalności. Zaledwie 13,04% ankietowanych stwierdziło, że suszenie ziół raczej nie sprawia problemu.

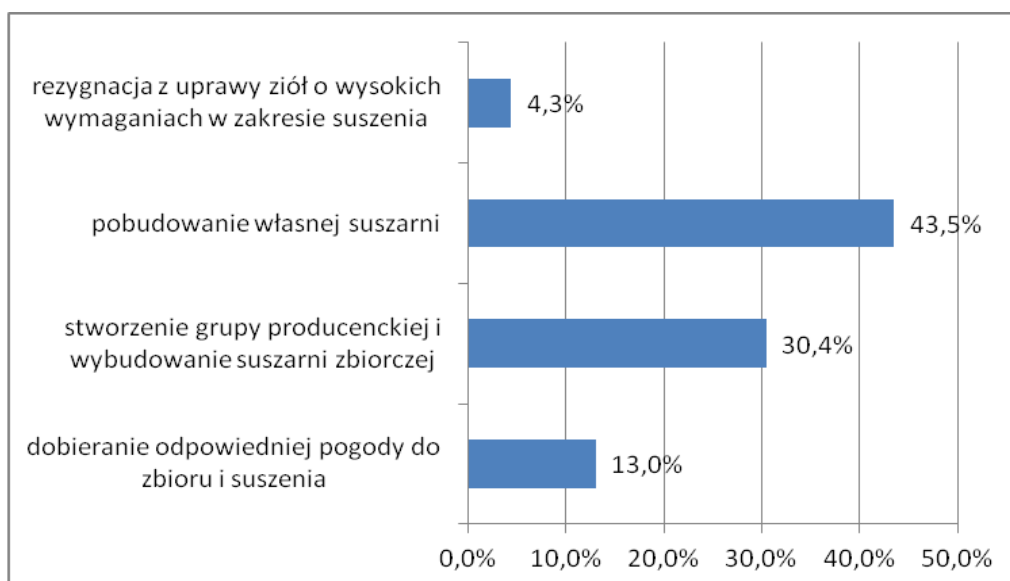
Wykres 27. Czy proces suszenia ziół stanowi problem w procesie produkcyjnym.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Dostrzegając problem, jakim jest brak suszarni ziół, producenci widzą konieczność takiej inwestycji. Ponad 40% badanych wskazuje na zamierzenia związane z wybudowaniem własnej suszarni, 30,4% określa, że najlepszym rozwiązaniem w ich wypadku byłoby stworzenie grupy producenckiej i wybudowanie suszarni zbiorczej. Pozostali, a dotyczy to 17,4% wypowiedzi wskazują, że: zamierzają dostosowywać suszenie ziół do pogody lub zrezygnują z uprawy ziół o wysokich wymaganiach w zakresie suszenia.

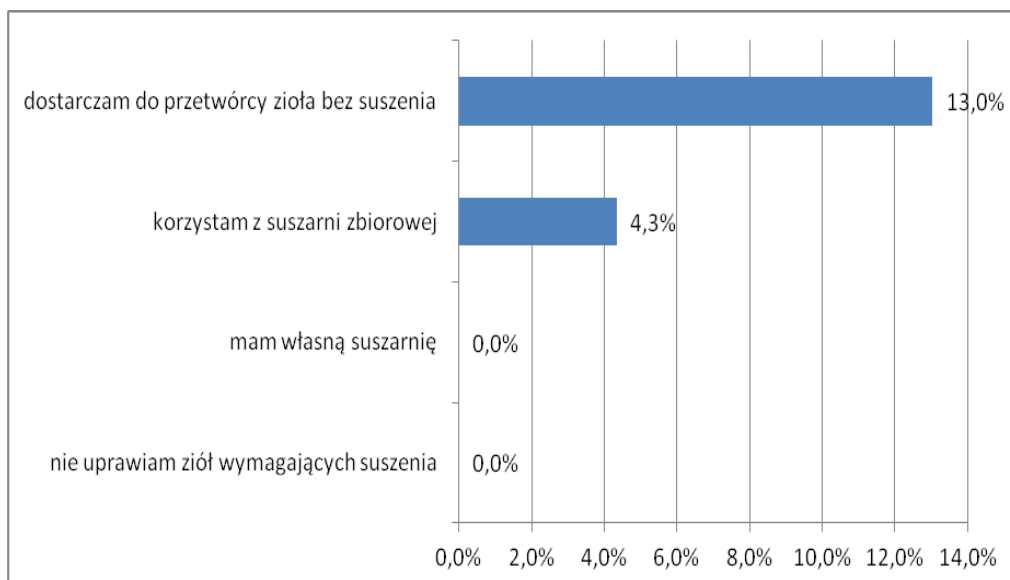
Wykres 28. Zamierzenia związane z udoskonaleniem procesu produkcyjnego.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Rolnicy którzy nie widzą potrzeby budowy suszarni zazwyczaj dostarczają do przetwórcy zioła bez suszenia, lub też korzystają z suszarni zbiorowej.

Wykres 29. Powody dla których rolnicy nie są zainteresowani budową suszarni.

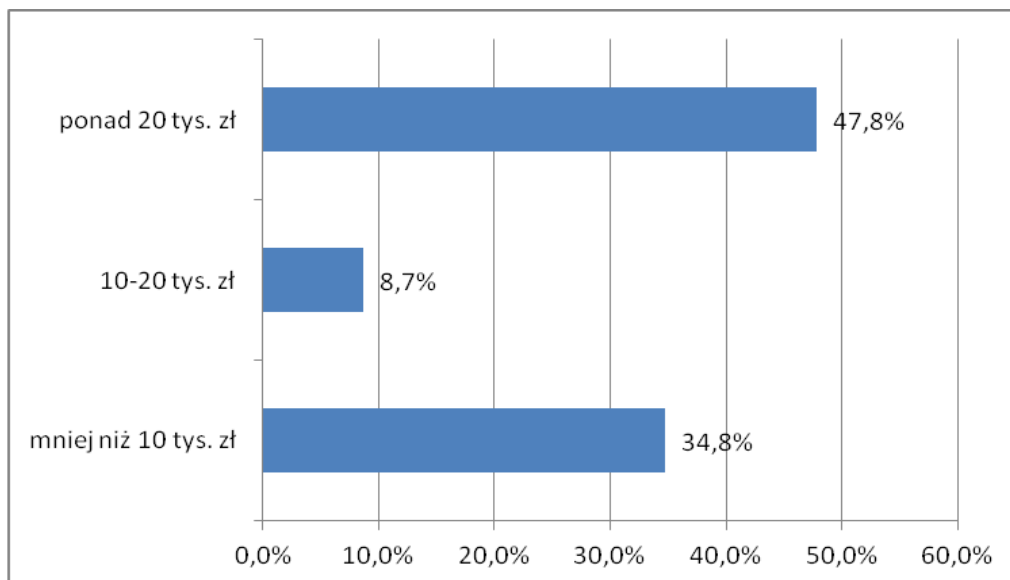


Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Prawie połowa ankietowanych, zainteresowana budową suszarni byłaby w stanie wydać na ten cel ponad 20 tys. zł (47,8%). Najczęściej sugerowaną sumą w tej grupie badanych była kwota 40 tys. zł. Niewiele mniej osób (34,8%) opowiadało się za kwotą niższą

niż 10 tys. zł. Ta grupa respondentów najpewniej nie miałyby zamiaru inwestować we własną suszarnię i byłyby skłonna uczestniczyć w przedsięwzięciu wspólnym. Wydaje się, że również kwota do 20 tys. zł, za którą wypowiedziało się 8,7% badanych jest za niska jak na odrębną inwestycję.

Wykres 30. Szacowana skala wydatków finansowych związanych budową suszarni



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Wnioski

Przeprowadzone badania dotyczące uprawy i przetwórstwa ziół w województwie podlaskim nie są reprezentatywne w skali kraju, ale pozwalają na wyciągnięcie szeregu wniosków odnośnie tej sfery aktywności i jej przyszłości w skali województwa podlaskiego.

1. Na terenie województwa występują sprzyjające warunki do uprawy ziół. Wprawdzie występuje tu przewaga gleb o niskiej jakości bonitacyjnej oraz najkrótszy w skali kraju okres wegetacyjny, niemniej wiele ziół ma stosunkowo niewielkie wymagania glebowe i dobrze znosi mniej korzystne warunki klimatyczne. Ponadto jak wskazano w opracowaniu zioła można również uprawiać na stosunkowo lepszych gruntach, które również występują w naszym województwie.
2. Niewątpliwym atutem województwa jest środowisko przyrodnicze, w stosunkowo niewielkim stopniu skażone działalnością przemysłową. Ograniczeniu negatywnego wpływu działalności człowieka na stan środowiska służy także objęcie większości obszaru województwa podlaskiego programem NATURA 2000.

3. W województwie podlaskim według PSR w 2010 roku funkcjonowało 104 tys. gospodarstw rolnych (razem z działkami do 1 ha). W grupach obszarowych do 5 ha liczba gospodarstw wynosiła 44 tys. (42%). To potencjalna rzesza gospodarstw, które mogłyby uprawiać zioła nawet bez wykorzystywania specjalistycznego sprzętu. Ponadto można by w tych jednostkach w większym stopniu wdrażać metody ekologiczne i wykorzystywać nadmiar siły roboczej
4. Uprawa ziół w województwie stanowiła w ostatnich latach nieznaczny ułamek ogólnej powierzchni zasiewów (w roku 2011- 0,02%). Dla porównania w skali kraju udział ten wynosił około 0,14% powierzchni upraw. Wskazuje to na znaczne zaniedbania w zakresie popularyzacji tego kierunku produkcji.
5. Niewykluczone jest, że rolnicy – potencjalni producenci ziół – nie podejmują takiej produkcji z uwagi na:
 - niedostateczną informację o opłacalności produkcji;
 - niewiedzę z zakresu możliwości zbytu roślin zielarskich;
 - obawy związane z suszeniem ziół (zależność jedynie od warunków atmosferycznych przy większej ilości ziół przy ich suszeniu może być uciążliwą).
6. Znacząca część ziół w województwie podlaskim pozyskiwana jest ze stanu naturalnego. Może mieć na to wpływ zapotrzebowanie rynku na określone gatunki ziół, które powszechnie występują w przyrodzie –np. owoc i kwiat czarnego bzu czy liść pokrzywy . Jednakże zauważyć należy, że pozyskiwanie ich ze stanu naturalnego może negatywnie wpływać na środowisko przyrodnicze. W związku z tym należy dążyć do popularyzacji uprawy ziół na użytkach rolnych.
7. Wyniki badań wskazują, że zapotrzebowanie rynku na zioła wzrasta. Świadczy o tym rosnąca w ciągu ostatnich trzech lat wielkość skupu zarówno ziół w stanie świeżym jak i w postaci suszu. Czołowi przetwórcy surowca zielarskiego w województwie podlaskim wskazują, że są zainteresowani wzrostem produkcji, narzekają jednak na brak surowca lub jego niską jakość wynikającą częstokroć z błędów technologicznych w procesie suszenia w warunkach naturalnych.
8. Większość producentów ziół nie posiada własnej suszarni i byłaby zainteresowana wspólną inwestycją w tym zakresie lub też budową własnych obiektów. Poprawiłoby to znacznie jakość surowca.
9. W związku z tym, że większość producentów wskazała na opłacalność uprawy ziół zamierzają oni powiększyć areał swoich upraw. Sparcie instytucjonalne i technologiczne

w tym zakresie z pewnością przyczyniłoby się do aktywizacji tej sfery aktywności gospodarczej.

10. Istotna część produkcji ziół w województwie podlaskim trafia na rynki międzynarodowe, poza krajami Europy także do USA. Zainteresowane ziołami są przede wszystkim firmy spożywcze i farmaceutyczne. Przetwórcy ziół nie przewidują spadku popytu zarówno krajowego jak i zagranicznego na produkty zielarskie. Niektórzy z nich – na podstawie dotychczasowych doświadczeń – są przekonani, że popyt wzrośnie. Stanowić to zatem może istotną przesłankę do zwiększania produkcji ziół i upowszechniania tego typu działalności wśród podlaskich rolników.
11. Z wypowiedzi ankietowanych producentów ziół wynika, że mimo, iż większość z nich dostrzega korzyści wynikające z doradztwa w zakresie produkcji ziół i współpracy z punktami skupu, to niewielu z nich wykazuje chęci do zrzeszania się w organizacjach producenckich. Niewielu ankietowanych ma podpisane umowy kontraktacyjne z przetwórcami ziół, zapewne dlatego, że sprzedaż poza kontraktem jak na razie nie jest utrudniona, natomiast umowa kontraktacyjna czyni pewne zobowiązania, i rolnicy mogą mieć obawy, że ze względu na warunki atmosferyczne nie będą się mogli z nich wywiązać.